

URSZULA DUDZIAK

## POSTAWY MŁODZIEŻY LICEALNEJ WOBEC MORALNOŚCI MAŁŻEŃSKO-RODZINNEJ

SYNTEZA OCENIAJĄCA Z BADAŃ EMPIRYCZNYCH  
I POSTULATY PASTORALNE

Prawidłowe funkcjonowanie jednostek i społeczeństw zapewnione jest poprzez dostosowanie się do określonych norm i reguł postępowania. Życie społeczne chronione jest przez ustanowione prawa, których łamanie implikuje, wyznaczone przez odpowiednie kodeksy, sankcje. Istnieje również prawo naturalne, którego przekraczanie rodzi poważne następstwa dla konkretnych osób, społeczeństw i całej ludzkości. Funkcję nakazodawczą i ostrzegającą przed fałszywym wyborem pełni także ludzkie sumienie. Właściwe rozeznanie słuszności postępowania umożliwiają istniejące obiektywnie normy moralne.

Życie seksualne i prokreacyjne człowieka to wartości, które powinny podlegać i podlegają szczególnej ochronie. Normy moralne, głoszone przez Kościół katolicki, sprzeciwiają się podejmowaniu współżycia seksualnego poza małżeństwem, nakazując zachowanie czystości przedmałżeńskiej i wierności w małżeństwie. Utrzymują niezmiennie, że małżeństwo sakramentalne jest nierozzerwalne. Chronią ludzką płodność i życie człowieka od poczęcia, nakazują przyjęcie postawy odpowiedzialnego rodzicielstwa, wykluczającej stosowanie środków antykoncepcyjnych i przerywanie ciąży. Wymienione normy są fundamentem, na którym można budować zdrowe pod względem fizycznym, psychicznym i duchowym małżeństwo i rodzinę. Zachowanie tych norm sprzyja prawidłowej egzystencji i rozwojowi człowieka. Umożliwia harmonijny rozwój więzi, a także stanowi podstawę właściwego wychowania młodego

pokolenia. Chroniąc przed patologiami, przyczynia się do uniknięcia wielu problemów w życiu doczesnym i kieruje prostą drogą ku życiu wiecznemu.

Wskazane jest, by każdy katolik znał podstawowe normy moralne, umiał je uzasadnić, uwewnętrznił je i starał się według nich żyć. Akceptacja lub dezakceptacja norm moralnych wyznacza kondycję moralną zarówno poszczególnych osób, jak i całych pokoleń, i narodów. Za formowanie się postaw moralnych jesteśmy odpowiedzialni. Dotyczy to przede wszystkim odpowiedzialności osobistej, ale także odpowiedzialności starszych za młode pokolenie – własnych dzieci, wnuków i wychowanków. Z tej racji warto badać postawy moralne, określać ich uwarunkowania i precyzować zasady ich prawidłowego kształtowania się. Przydatna okazuje się metoda metaplanu, polegająca na stwierdzeniu: Jak jest? Jak być powinno? Dlaczego nie jest tak, jak być powinno? Co zrobić, aby tak było?<sup>1</sup>

Jednym z zadań katechizacji jest wychowanie moralne, w tym także przygotowanie do życia rodzinnego. Teoretyczną stroną tych zagadnień zajmują się posoborowe dokumenty Kościoła, jak encykliki *Humanae vitae* i *Evangelium vitae*, adhortacja *Familiaris consortio* czy *List do Rodzin* papieża Jana Pawła II<sup>2</sup>. Tematykę tę pogłębiają swoimi publikacjami tacy teologowie, jak S. Mojek<sup>3</sup>, A. Sarmiento<sup>4</sup>, K. Majdański<sup>5</sup>, J. Troska<sup>6</sup>, a także specjaliści z innych dziedzin. Wśród nich wymienić należy etyków, prawników, lekarzy, psychologów i pedagogów, takich jak T. Styczeń<sup>7</sup>, A. Grześkowiak<sup>8</sup>, W. Fijałkowski<sup>9</sup>, K. Ostrowska<sup>10</sup>, S. Sławiński<sup>11</sup>.

<sup>1</sup> J. K r a s z e w s k i, *Katechizować, ale jak?* Płock: Wydział Katechetyczny 1995, s. 58.

<sup>2</sup> J a n P a w e ł II, *List do Rodzin „Gratissimam sane”* 2 II 1994, 21, AAS 86 (1994), 920; tekst polski: Libreria Editrice Vaticana 1994.

<sup>3</sup> S. M o j e k, *Powołanie do życia rodzinnego*, [w:] *Być chrześcijaninem dziś*, red. M. Rusecki, Lublin: RW KUL 1992, s. 366-379.

<sup>4</sup> A. S a r m i e n t o, *Małżeństwo chrześcijańskie. Podręcznik teologii małżeństwa i rodziny*, Kraków: Wydawnictwo „M” 2002.

<sup>5</sup> K. M a j d a ń s k i, *Dar życia*, „Ateneum Kapłańskie” 1957, s. 292; K. M a j d a ń s k i, *Wspólnota życia i miłości*, Łomianki: Fundacja „Pomoc Rodzinie” 2002.

<sup>6</sup> J. T r o s k a, *Moralność życia płciowego, małżeńskiego i rodzinnego*, Poznań: Papieski Wydział Teologiczny 1998.

<sup>7</sup> T. S t y c z e ń, „Narodzić się, aby kochać”. *XVIII Międzynarodowy Kongres Rodziny. Fundacja „Rodzina Nadzieją Jutra”, Katolicka Agencja Informacyjna*, Warszawa 1994, s. 95-103; T. S t y c z e ń, *Nigdy więcej. Aby kultura śmierci nie doprowadziła do śmierci kultury*, [w:] *Medycyna i prawo: za czy przeciw życiu?*, Warszawa-Lublin-Kraków 3 XII-5 XII 1998.

<sup>8</sup> A. G r z e ś k o w i a k, *Matka i jej dziecko. Macierzyństwo a prawo karne*, [w:] *Życie jest święte*, red. T. Styczeń, Lublin: Instytut Jana Pawła II KUL-Towarzystwo Naukowe KUL 1993; A. G r z e ś k o w i a k, *Zagadnienia prawnokarnej ochrony dziecka poczętego w pracach Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1990-1991*, Szczecin: Ottonianum 1994.

Istnieje uzasadniona potrzeba, aby teoretycznie postulowane zasady weryfikować za pomocą odpowiednich badań empirycznych. Przydatna wydaje się zwłaszcza próba określenia, jak powszechna wśród katechizowanej młodzieży jest akceptacja fundamentalnych norm moralnych regulujących życie małżeńskie i rodzinne. Czy uczęszczająca na katechezę młodzież licealna akceptuje normy moralne regulujące życie seksualne i prokreacyjne? Czy wystąpią różnice w akceptacji pięciu wybranych norm? Czy pojawią się jakieś różnice w akceptacji norm moralnych wśród młodzieży licealnej ankietowanej w różnych latach?

Odpowiedzi na przedstawione pytania umożliwiło przeprowadzenie sondażu diagnostycznego w trzech klasach licealnych. Pierwsze badanie miało miejsce w roku 1992 roku, następnie w 2000, w 2003 i w 2007<sup>12</sup>. Badaniem objęto łącznie 419 uczniów.

## 1. POSTAWY KATECHIZOWANEJ MŁODZIEŻY WOBEC NORM

Zestawienie wyników badań z różnych lat wskazuje na tę samą hierarchię norm moralnych wśród młodzieży ankietowanej w trzech pierwszych turach. Czwarta tura badań, realizowana w 2007 roku, ujawniła znaczny spadek akceptacji czystości przedmałżeńskiej, w wyniku czego norma ta w hierarchii uczniów zmienia miejsce z trzeciego na przedostatnie. Obrazuje to wykres 1.

Najbardziej akceptowana jest wierność małżeńska, następnie zakaz aborcji. Z tym, że o ile w 2000 r. za ochroną życia od poczęcia wypowiadała się ponad połowa ankietowanych, to w latach 1992 i 2003 wskaźnik ten nie osiągnął takiej wysokości, a w 2007 nastąpiło kolejne i to znaczne jego pomniejszenie. Za czystością przedmałżeńską opowiada się od 6 do 33% uczniów. Widać stąd, że przez zdecydowaną większość młodzieży norma ta nie jest akceptowana. Przed kilkunastu laty akceptował ją jeszcze co trzeci uczeń, ale

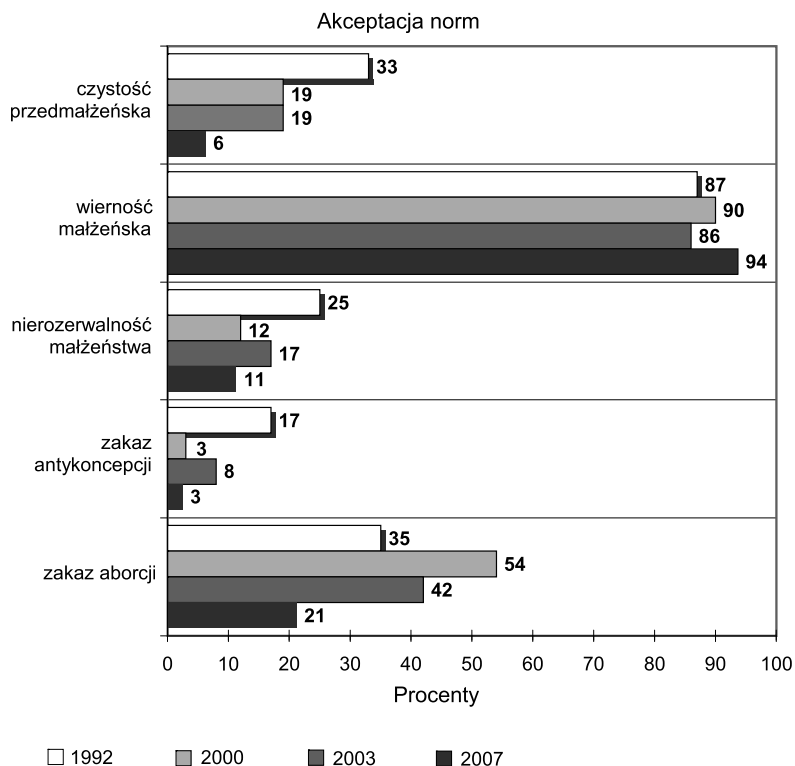
---

<sup>9</sup> W. F i j a ł k o w s k i, *Rodzi się człowiek*, Warszawa: PZWL 1982; t e n ż e, *Dar rodzenia*, Warszawa: IW PAX 1983.

<sup>10</sup> K. O s t r o w s k a, *Wychowanie do życia w rodzinie – ścieżka edukacyjna w szkole*, „Medycyna Wieku Rozwojowego” (supl. I do nr 4), 5(2001), X-XII, s. 197-206.

<sup>11</sup> S. S ł a w i ń s k i, *Dojrzewać do miłości*, Warszawa: PAX 1991.

<sup>12</sup> Badania w latach 1992-2003 prowadziła autorka artykułu. Ich kontynuację w 2007 podjął P. Puacz i uzyskane wyniki przedstawił w pracy: *Postawy młodzieży licealnej wobec wybranych norm współżycia małżeńskiego i rodzinnego* (mps pracy licencjackiej – Wyższa Szkoła Umiejętności Pedagogicznych i Zarządzania w Rykach 2007).



Wykres 1. Akceptacja norm moralnych regulujących życie małżeńskie i rodzinne wyrażona przez uczniów liceum w latach 1992, 2000, 2003 i 2007<sup>13</sup>

już w 2000, a także w 2003 r. procent uczniów akceptujących czystość przedmałżeńską zmniejszył się do 19. Radykalne zmniejszenie się odsetka osób wyrażających swoją aprobatę dla zakazu współżycia przedmałżeńskiego nastąpiło w 2007 r., sięgając jedynie 7%. Warto rozważyć, czy nie wiąże się to z rezygnacją z odpowiedzialności wychowawczej starszego pokolenia wobec dzieci i młodzieży. Może zbyt mała jest werbalizacja wymagań moralnych, a wraz z nią braki wiedzy w tej dziedzinie. Niewykluczone, że występuje niechęć do poruszania zagadnień związanych z seksualnością, określanych jako temat „tabu”. Niska, i z biegiem lat malejąca (co szczególnie widać w latach 1992-2007), jest akceptacja nierozzerwalności małżeństwa. O ile

<sup>13</sup> Zestawienie opracowano na podstawie badań przedstawionych w pracach: U. D u - d z i a k, *Akceptacja niektórych norm moralnych. Badania empiryczne wśród młodzieży licealnej* (mps pracy magisterskiej 2004, s. 115; Archiwum KUL); P u a c z, *Postawy młodzieży licealnej wobec wybranych norm*, s. 75.

w 1992 r. uznawał ją co czwarty licealista, to w latach 2000 i 2007 procent uczniów akceptujących tę normę wynosił 11-12. Należy się zastanowić, w jakim stopniu powodem tego stanu jest demoralizujące oddziaływanie środków społecznego przekazu i bezkrytyczne wybieranie audycji i filmów. Z badań wynika, że najniższą akceptację zyskuje zakaz antykoncepcji (3%). Może to być spowodowane brakiem wiedzy w tej dziedzinie, intensywną reklamą środków antykoncepcyjnych ewentualnie niechęcią do niosących określone wymagania metod naturalnego planowania rodziny. Promowany współcześnie liberalizm postaw, a także zapatrywania hedonistyczne i konsumpcyjne nie będą sprzyjać trosce o zachowanie norm moralnych. Wyrażona przez większość dezakceptacja czystości przedmałżeńskiej, nierozzerwalności małżeństwa i zakazu ingerencji w płodność poprzez środki antykoncepcyjne świadczy o niskiej kondycji moralnej młodego pokolenia.

Pozytywnym przykładem i świadectwem Polaków jest częstsze niż u innych narodów opowiadanie się za ochroną życia człowieka od poczęcia. Uzyskane wyniki pozwalają zauważyć, że już w 1992 r., a więc przed wprowadzeniem w Polsce ustawy o ochronie życia poczętego, częściej niż co trzeci licealista akceptował moralny zakaz przerywania ciąży. Stopień akceptacji tej normy znacznie wzrósł po wprowadzeniu tej ustawy. W badaniach przeprowadzonych w roku 2000 już ponad połowa licealistów wypowiadała się przeciwko aborcji. Świadczy to o wychowawczym wpływie prawodawstwa stanowiącego normy zgodne z zasadami moralnymi. Różnica między grupą osób akceptujących ochronę życia od poczęcia w roku 1992 i 2000 okazała się istotna statystycznie. Jednakże w kolejnych latach badania wykazały systematyczne pogarszanie się postaw moralnych, co uwidoczniło się w zmniejszeniu liczby osób aprobujących zakaz uśmiercania dzieci w łonach matek. Może się to wiązać z osłabieniem działań grup *pro-life*, zadowolonych z osiągniętego wcześniej sukcesu, bądź ze wzmożeniem aktywności skrajnie liberalnych grup *pro-choice*, a także z nagłaśnianiem lewicowych dążeń ukierunkowanych na legalizację przerywania ciąży. Fakty te wskazują na konieczność podejmowania oddziaływania społecznego skierowanego na kształtowanie postaw zgodnych z moralnością. Jednym z elementów takiego oddziaływania jest ukazywanie norm moralnych przez tych, którzy te normy przyjmują i realizują we własnym życiu. Element świadectwa stanowi bowiem zna-

czący czynnik w wychowaniu<sup>14</sup>. Pojawia się więc pytanie, jak uczniowie liceum oceniają przestrzeganie norm moralnych w Polsce.

## 2. STANOWISKO UCZNIÓW WOBEC PRZESTRZEGANIA NORM

Ankietowani licealiści przedstawili własną ocenę przestrzegania norm moralnych w katolickiej Polsce, a niektórzy z nich zaproponowali związane z tym postulaty. Analiza zaprezentowanych treści umożliwiła pogrupowanie ich w kilku kategoriach.

Wielu uczniów ma **świadomość nieprzestrzegania norm moralnych w naszym kraju**. Wyrażają to przykładowe sformułowania:

– *Uważam, że dzisiejsi katolicy w Polsce nie przestrzegają norm moralnych. Są tylko wierzącymi, ale niepraktykującymi ludźmi.*

– *Normy moralne nie są przestrzegane nawet wśród księży.*

Ta ostatnia wypowiedź może być powtarzaniem zasłyszanych stereotypowych opinii, może też być wyrazem już ukształtowanych, opartych na nich własnych przekonaniach, może być formą mechanizmu obronnego nazywanego projekcją, to jest rzutowaniem własnych win na innych, lub próbą usprawiedliwienia siebie. Szczególnie niepokojące, zwłaszcza gdy pisze to 18-letnia, uczęszczająca na katechezę katoliczka, jest stwierdzenie:

– *U katolików rzadko się zdarza, aby osoba przestrzegąca wszystkich norm. Są inne wiary, w których osoba wierząca przestrzega wszystkich norm.*

Takie stanowisko może być wyrazem chwilowego powątpiewania albo nawet długotrwałego krytycyzmu. W skrajnej postaci może prowadzić do apostazji i innowierstwa. W wypowiedziach uczniów pojawiło się również powątpiewanie w to, że przestrzeganie norm moralnych w ogóle jest możliwe:

– *Niektóre normy moralne nigdy nie będą przestrzegane, nawet gdy będzie świadomość, że to grzech. Człowiek to słaba istota – nie zawsze potrafi wytrwać, dla niektórych te normy są za surowe.*

---

<sup>14</sup> Św. T o m a s z z A k w i n u, *Summa theologiae*, III. 71. 4 ad 3; S o b ó r W a - t y k a ń s k i II, Konstytucja *Lumen gentium*, 36; U. D u d z i a k, *Rodzina pierwszym miejscem katechezy*, [w:] *Miejsca katechezy. Rodzina, parafia, szkoła*, red. S. Kulpaczyński, Lublin 2005, s. 13-36.

Wśród **przyczyn nieprzestrzegania norm moralnych** zwrócono uwagę na takie, jak:

– *Człowiek dzisiejszych czasów jest zabiegany, dąży za karierą, dlatego też nie patrzy na wiarę.*

– *Ludzie idą za modą, patrzą na innych.*

– *Sądzę, że wynika to z postępu cywilizacji i podążania za modą, która przychodzi do nas z Zachodu. Ludzie robią coś wbrew sobie, aby zaimponować innym, i często wiąże się to z łamaniem norm moralnych.*

– *Przyczyną tego, że większość ludzi nie postępuje zgodnie z normami moralnymi, jest branie negatywnych przykładów z brutalnych filmów, programów, gazet.*

– *To rodzice powinni tego uczyć. Jest także wpływ mediów, które „skrzywają” poglądy młodych ludzi.*

– *Przestrzeganie norm moralnych to tylko „formalność”. Niewielu jest ludzi, którzy tak postępują. Większość społeczeństwa (moim zdaniem) nie ma nawet pojęcia, o co w tym chodzi. Ja też.*

– *Dzieci nie odróżniają dobra i zła, tak jak osoby dorosłe – powinno się o tym pamiętać.*

Takie twierdzenia młodzieży powinny mieć szczególnie mobilizujący wpływ na dorosłych, odpowiedzialnych za jej wychowanie. Zwłaszcza dwie ostatnie wypowiedzi przypominają rozmowę z Dziejów Apostolskich pomiędzy Filipem a etiopskim urzędnikiem królowej Kandaki: „Czy rozumiesz, co czytasz?» – zapytał. A tamten odpowiedział: «Jakżeż mogę [rozumieć], jeśli mi nikt nie wyjaśni?»» (Dz 8, 30b-31a). Dworzanin znalazł właściwą odpowiedź u Filipa, niosącego Dobrą Nowinę o Jezusie. Istotne jest, by współczesna młodzież także ją znalazła. W odpowiedzialnym wychowaniu konieczna jest eliminacja wszelkich deprawujących czynników, ochrona przed niebezpiecznym wpływem *profanum* i wyjaśnianie *sacrum*. Znakiem współczesności jest wyjątkowa potrzeba głębokiego i rzetelnego nauczania fundamentalnych praw ludzkiej moralności.

Potrzeba poruszania, w procesie wychowania młodzieży, zagadnień moralnych jest tym wyraźniejsza, że większość ankietowanych uczniów przedstawiała **stanowisko przeciwne normom moralnym**. W ich wypowiedziach ujawniał się najczęściej przesadny indywidualizm, subiektywizm, liberalizm, wadliwe rozumienie wolności, atak na Kościół. Prezentowane poglądy niejednokrotnie dowodziły braku poczucia solidarności i odpowiedzialności społecz-

nej oraz braku świadomości tego, że skutki błędnego postępowania jednostki niosą także inni.

– *Człowiek jest wolną istotą i tym różni się od zwierząt. Chcę żyć jak wolny człowiek i Kościół nie będzie mówił, co mam robić.*

– *Każdy powinien robić to, co chce, i nie powinniśmy się do tego wtrącać.*

– *Jest to każdego osobista sprawa, co robi.*

– *Każdy człowiek jest indywidualnością i każdy ma jakieś swoje, często odmienne poczucie moralności. Odrębność tę trzeba szanować.*

– *Każdy z nas posiada normy, według których żyje, stworzył je sobie sam, według własnego sumienia. Niekoniecznie musi być to związane z wiarą.*

– *Jak ktoś chce, to niech przestrzega, a jak nie, to nie.*

– *Uważam, że niektóre z nich ograniczają wolną wolę człowieka i trudno żyć według nich we współczesnym świecie.*

– *Niektóre normy mają swoje uzasadnienie w życiu. Niektóre trudno nazwać normami, gdyż są wymysłem chorych na umyśle osób.*

– *Uważam, że normy moralne w Polsce są niezupełnie właściwe, ponieważ niektóre rzeczy są dopuszczalne.*

– *Bez sensu jest wprowadzanie martwych przepisów, które nie będą przestrzegane.*

Ostatnie wypowiedzi wskazują na występującą wśród młodzieży tendencję raczej do zmiany istniejących norm niż do zmiany postępowania.

Część młodzieży przyjęła wobec problemu przestrzegania norm **stanowisko obojętne**:

– *Mam obojętny stosunek wobec tego.*

– *Nie mieszam się do tego.*

Inni wyrazili **aprobatę istniejącego stanu**:

– *Wszystko dobrze jest.*

– *Jest jak jest i tak ma być.*

– *Jest w porządku.*

**Aprobatę wobec norm moralnych** wyrażono następująco:

– *Trzeba przestrzegać tego, co Kościół postuluje.*

– *Norm moralnych nie można przekraczać. Są takie sytuacje, w których po prostu trzeba się powstrzymać i znormować.*

Charakterystyczne jest, że ostatnie stanowisko wyraził uczeń, który z pięciu podanych w ankiecie norm aprobuje jedynie wierność małżeńską i ochro-



nę życia dziecka od poczęcia, natomiast opowiada się za przedmażeńskim współżyciem i stosowaniem antykoncepcji, a w sytuacji niedopasowania seksualnego dopuszcza rozwody. Uzewnętrznił się też dysonans postaw, gdy uczeń odrzucający trzy z pięciu przedstawionych norm napisał, że: *Ci, którzy nie przestrzegają norm moralnych, zasługują na pogardę innych*. Możliwe, że w tym stwierdzeniu ujawnił się napominający głos sumienia. Możliwe też, że uczniowi chodziło jedynie o odniesienie do tych norm, które sam akceptuje, z pominięciem trzech pozostałych, nieuznawanych przez niego za obowiązujące.

Większość uczniów nie potrafiła sformułować żadnych postulatów naprawczych mogących pozytywnie wpłynąć na zmianę aktualnego poziomu moralności katolickiego społeczeństwa w Polsce:

– *Uważam, że prawdziwi katolicy w wystarczającym stopniu przestrzegają norm moralnych, fałszywi nie do końca. Ale niestety, nie wiem, co z tym zrobić.*

Charakterystyczne jest, że piszący to uczeń sam nie akceptuje podanych norm regulujących życie seksualne i prokreacyjne, z wyjątkiem wierności małżeńskiej.

– *Wydaje mi się, że nic z tym nie da się zrobić.*

Wśród nielicznych osób, które próbowały przedstawić jakieś postulaty, oprócz propozycji pozbycia się istniejących, a uznanych za niewygodne norm, pojawił się też **atak na Kościół**:

– *Postuluję mniejszą ingerencję Kościoła w politykę i życie społeczne.*

– *Kościół w ostatnich latach zbyt wiele energii poświęca polityce (wtrąca się w nie swoje sprawy). Określenie „katolicka Polska” to mit. Proszę spróbować dostrzec, z jakich ludzi składa się wspólnota Kościoła – to sami ludzie po 60 roku życia. Bardzo mało młodzieży. Doprowadzi to w niedługim czasie do obalenia tego mitu. Postuluję ograniczenie roli Kościoła w życiu państwa.*

Atak ten jest wyraźnym powtórzeniem przez młodzież usłyszanej propagandy, nagłaśnianej w środkach społecznego przekazu przez dorosłych. Może też być formą mechanizmu obronnego stosowanego przez osoby negujące obowiązujące i zgodne z prawem naturalnym normy.

Pozytywną, chociaż dość ogólnie sformułowaną propozycją, mającą doprowadzić do podniesienia poziomu moralnego polskiego społeczeństwa, było:

– *Powinno się spróbować zmienić mentalność ludzi, może odpowiednie akcje rządowe i kościelne... I deklaracja osobista: Sama też bym była skłonna brać udział w takich akcjach.*

Rezultaty przeprowadzonych badań pozwalają ocenić kondycję moralną części młodego pokolenia, tj. grupy licealistów uczestniczących w wypełnianiu przedłożonej ankiety. Wyniki skłaniają do refleksji nad przyczynami i skutkami takiego stanu, a także do podejmowania przemyślanych działań naprawczych. Działania te powinny dotyczyć zwłaszcza sytuacji opowiadania się młodzieży za współżyciem przedmażeńskim, stosowaniem antykoncepcji i rozwodami.

### 3. WSKAZANIA WYCHOWAWCZE I POSTULATY DUSZPASTERSKO-KATECHETYCZNE

Odpowiedzialność wychowawcza starszego pokolenia za młodsze, a jednocześnie niska kondycja moralna katechizowanej młodzieży – o czym świadczy fakt, że jedynie kilka procent badanych licealistów akceptuje wszystkie z pięciu wskazanych norm moralności małżeńsko-rodzinnej – skłaniają do rozważenia możliwych przyczyn takiej sytuacji i zobowiązują do podjęcia działań naprawczych. Uwzględniając fakt, że kształtowanie postaw moralnych dokonuje się przede wszystkim poprzez wybory moralne i przykład rodziców, prawdopodobnie należy szukać zaniedbań wychowawczych w domu rodzinnym. Drugim środowiskiem wychowującym są szkoła i Kościół. Konieczna staje się odpowiedź na to, jak wygląda oddziaływanie tych środowisk na kształtujące swe postawy moralne dzieci i młodzież. Być może nauczanie w tym zakresie jest niewystarczające. Możliwe, że zbyt mało czasu poświęca się tym zagadnieniom na godzinach wychowawczych, katechezach, w niedzielnych kazaniach. Z pewnością za mało jest publikacji w tej dziedzinie, i to nie tylko w formie prac naukowych, ale również artykułów popularnych. Tematyka ta nie jest właściwie poruszana w środkach społecznego przekazu, a wiele filmów, programów radiowych i telewizyjnych oraz wiele czasopism przeznaczonych dla młodzieży przedstawia treści sprzeczne z normami i demoralizuje. Jest to kolejne środowisko wychowujące (a w rzeczywistości antywychowawcze), ponieważ młodzież przejmuje wzory podawane za pośrednictwem mediów. Promowanie liberalizmu moralnego, propagowanie swobody seksualnej gwiazd będących idolami młodzieży, szerzenie literatury dalekiej

od chrześcijańskiego ujmowania wzorów życia<sup>15</sup> nie sprzyja prawidłowemu kształtowaniu się postaw moralnych młodego pokolenia. Kolejnym czynnikiem oddziałującym na zachowania i formujące się poglądy młodzieży są wzory życia propagowane przez rówieśników. Istotna jest więc właściwa grupa odniesienia, czyli środowisko, w którym przebywa młody człowiek. Środkiem wychowawczym okazuje się również prawodawstwo. Potwierdzają to wyniki badań. Gdy obowiązywała w Polsce ustawa dopuszczająca przerywanie ciąży do 12 tygodnia życia płodowego, wiele kobiet ankietowanych przez F. Adamskiego przyznawało, że dziecko poczęte staje się człowiekiem po 12 tygodniu ciąży<sup>16</sup>. Analiza badań referowanych w niniejszej pracy wykazuje, że w 1992 r., gdy obowiązywała w Polsce ustawa dopuszczająca w większości przypadków przerywanie ciąży, uczniów aprobujących ochronę życia dziecka od poczęcia było 35%. W roku 2000, a więc kilka lat po wprowadzeniu ustawy, w większości przypadków chroniącej życie dziecka, osób wypowiadających się za jego ochroną było 54%. Można sądzić, że przyczyniła się do tego mobilizacja środowisk opowiadających się za życiem: szkolenia prowadzone przez Duszpasterstwo Rodzin, katechezy, kazania, organizowane w kościołach spotkania z lekarzami, psychologami, działaczami ruchów obrony życia, tworzone w parafialnych gablotach gazetki, wieszane afisze, upowszechniane ulotki i foldery, wyświetlane filmy czy marsze protestacyjne przeciwko ustawie dopuszczającej przerywanie ciąży.

Oprócz różnorodnych oddziaływań środowiskowych istotne znaczenie w tym, jaki ktoś jest i co wyraża na zewnątrz, ma jego aktywność własna, samodyscyplina i świadome kształtowanie siebie. Wyraża się ono między innymi w doborze przyswajanych treści, otaczaniu się określonym gronem przyjaciół, w budowaniu własnej hierarchii wartości, edukowaniu w zakresie stosownych norm moralnych oraz życiu zgodnie z nimi, wyborze właściwych celów życiowych i dążeniu do ich osiągnięcia.

Diagnoza sytuacji określającej stanowisko katolickiej młodzieży wobec norm moralnych wymaga sformułowania postulatów sprzyjających poprawie obecnego stanu. Wydaje się wskazane:

---

<sup>15</sup> Por. m.in. K. P a w l i n a, *Polska młodzież przelomu wieków*, Warszawa: Wydawnictwo Sióstr Loretanek 1998; U. D u d z i a k, *Wychowanie do miłości. Materiały dla nastolatków, ich rodziców i nauczycieli*, Częstochowa: Wydawnictwo Akademii Polonijnej „Educator” 2002.

<sup>16</sup> F. A d a m s k i, „Społeczno-kulturowe uwarunkowania decyzji proaborcyjnych w oparciu o badania socjologiczne”. Referat wygłoszony na *Symposium Obrony Życia PTL*, Warszawa, 10 IX 1990, *PSK nr 1*.

- zwrócenie szczególnej uwagi na zamieszczony w aktualnym programie katechetycznym dział określany mianem formacji moralnej<sup>17</sup>;
- tworzenie dla katechetów merytorycznych i metodycznych poradników na temat nauczania norm moralnych regulujących życie seksualne i prokreacyjne człowieka;
- poświęcanie wiele czasu tzw. katechezie prorodzinnej;
- zachęcenie uczniów, nauczycieli i rodziców do korzystania z czasopism, takich jak „Miłujcie się”, „Głos dla Życia”, „Służba Życiu”; zwiększenie czytelnictwa prasy katolickiej;
- zgromadzenie w bibliotece szkolnej wartościowych książek o miłości, małżeństwie i rodzinie; prenumerata wspomnianych wyżej czasopism;
- uczenie uczniów rozróżniania dobra i zła oraz uświadomienie im prawa wyboru wyrażającego się w odrzuceniu tego, co gorszy, zniewala, znieprawia i skłania do zachowań sprzecznych z obowiązującymi normami;
- podjęcie współpracy katechetów z doradcami życia rodzinnego w poradniach przykościelnych;
- realizacja w parafiach katechizacji dorosłych, włączenie się katechetów w pedagogizację rodziców podczas wywiadówek;
- otwarcie dla katechetów studiów podyplomowych z zakresu duszpasterstwa rodzin i katechezy prorodzinnej oraz szeroka zachęta do licznego udziału w tych studiach;
- poświęcenie odpowiedniej ilości czasu na omówienie norm moralnych podczas corocznych, wakacyjnych rekolekcji dla nauczycieli religii;
- zintensyfikowanie współpracy wydziałów Duszpasterstwa Rodzin i Katechetycznego na szczeblu kurii biskupich i Episkopatu;
- zachęcenie młodzieży do uczestnictwa w formacji realizowanej przez ruchy żywego kościoła: KSM, Ruch Światło-Życie, Odnowa w Duchu Świętym;
- włączenie jak najszerszej grupy rodziców do spotkań prowadzonych przez Domy Kościoła w tzw. kręgach rodzin lub innych grupach formacyjnych;
- organizowanie w parafiach dni skupienia dla małżeństw z okazji kolejnych rocznic ślubu, chrztu dziecka, pierwszej komunii i bierzmowania dzieci;
- wyrażanie sprzeciwu wobec demoralizujących filmów i czasopism;

---

<sup>17</sup> Komisja Episkopatu ds. Wychowania, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce z dnia 8 marca 2010 roku*, Warszawa 2010.

– podjęcie działań mających na celu zaostrzenie przepisów delegalizujących pornografię;

– reagowanie na wszelkie próby wprowadzania niemoralnego prawodawstwa (np. w sprawie aborcji czy związków homoseksualnych).

Istotną przyczyną dezakceptacji norm moralnych jest również osłabienie życia religijnego młodzieży, wyrażające się w opuszczaniu niedzielnych mszy św. Brak systematycznego uczestnictwa w niedzielnej mszy św. dotyczył ponad połowy katechizowanej młodzieży (w badaniach przeprowadzonych w roku 2000 – 51%, w roku 2003 – 58%). W ten sposób młodzież pozbawia siebie duchowego wsparcia, a w sytuacji oddziaływania licznych deprawacyjnych źródeł sama ludzka wola nie wystarcza. Siła tych oddziaływań osłabia ludzkie „ja”, zaburza hierarchię wartości, umniejsza chęć, by odeprzeć pokusy hedonistyczno-liberalnego stylu życia. Zgoda większości na przedmażeńskie współżycie seksualne może wiązać się z niedostrzeganiem nadprzyrodzonego wymiaru małżeństwa i niezrozumieniem teologicznego znaczenia tej najintymniejszej więzi dwojga. Traktowanie współżycia wyłącznie jako sposobu uzyskiwania przyjemności fizycznej, albo jedynie jako formy okazywania uczuć, nie stwarza przeszkody do podejmowania go także przed zawarciem sakramentalnego małżeństwa. Przyjęcie duchowego znaczenia aktu małżeńskiego, jakim jest znak sakramentalnego przymierza, stwarza istotny argument do powstrzymania się przed aktywnością seksualną przez osoby niebędące małżeństwem. Nie można bowiem wyrazić przymierza, którego jeszcze nie ma. W kształtowaniu właściwych postaw istotne jest również opracowanie, wspólnie z młodzieżą, licznych negatywnych skutków (fizycznych, psychicznych i społecznych) przedwczesnej aktywności seksualnej, w czym wartościową pomocą mogą okazać się specjalistyczne publikacje. Nie wolno jednak pomijać aspektu duchowego, a wprost przeciwnie – należy wyakcentować i pogłębić rozumienie takich zagadnień, jak: teologia ciała, znaczenie sakramentu, sakramentalność małżeńska, znaczenie i cele współżycia małżeńskiego. Tak ujęte tematy nie są jedynie formą zakazu, lecz wskazują na wartość, którą trzeba cenić i chronić. Seksualność zaś, tak w ludzkiej, jak i Bożej optyce, jest taką wartością. Właściwą względem niej postawą nie jest więc podejście użytkowe, ale szacunek i odpowiedzialność. Tego typu troska nie jest cechą wrodzoną, lecz umiejętnością, którą trzeba kształtować przez całe życie. Uczyniony fundamentalny wybór trzeba potwierdzać każdą chwilą, każdym zachowaniem, staraniem, słowem i gestem. Postawa czystości wymaga wiedzy, wiary i wierności, które można uzyskać poprzez rzetelne nauczanie, otwarcie na Bożą łaskę i zaangażowaną współpracę z nią. Sakramenty

podtrzymują duchowe życie człowieka i dają moc do godnego życia. Pogłębienie życia sakramentalnego może więc wpłynąć pozytywnie na kształtowanie właściwych postaw moralnych i ułatwić ich realizację w życiu. Niemożliwość seksualna wyzwala zjawisko „błędnego koła”: beczeszcząc (będące świątynią Boga) ludzkie ciało, niweczając świętość człowieka, zaburzając podobieństwo do Stwórcy, oddala człowieka od Boga, a oddalając od Boga, osłabia wewnętrzną zdolność przeciwstawiania się grzechowi.

W sytuacji, gdy znaczna część młodzieży nie znajduje wsparcia ani właściwego przykładu własnych rodziców (przez rozwody, aborcje, uzależnienia, brak kontaktu z własnymi dziećmi, brak świadectwa wiary, zanik praktyk religijnych), tym większa odpowiedzialność spoczywa na katechetach. Pojawia się jednak pytanie: co robić, by katechizacja była bardziej skuteczna? Zadanie katechetów jest szczególnie trudne, bowiem na katechezach spotykają oni uczniów, którzy – chociaż są ochrzczeni i nawet deklarują się jako katolicy – jednak nie mają pogłębionej wiary, a tym samym także nie mają mogących wpływać z niej właściwych postaw moralnych<sup>18</sup>. Przed przystąpieniem do rzeczywistej katechizacji konieczna jest więc powtórna ewangelizacja, wyrażająca się w:

- 1) uznaniu Boga i Jego nieograniczonej miłości do człowieka wraz z dobrym, uszczęśliwiającym i jedynie słusznym planem dla ludzkiego życia;
- 2) przyznaniu się do własnej słabości i grzeszności, potrzeby uzdrowienia i wsparcia od Chrystusa;
- 3) uwierzeniu w to, że Chrystus przez Swą śmierć na krzyżu uwolnił nas od grzechu i dał nam zbawienie;
- 4) świadomym przyjęciu Jezusa Chrystusa jako swego Pana i Zbawiciela, powierzenie się Mu, otwarcie na Jego kierownictwo i kroczenie przez życie wspólnie z Nim.

Skoro zasadniczą rolą w ewangelizacji jest własne świadectwo, to zadaniem katechety jest też bycie świadkiem. W nauczaniu norm moralnych chodzi więc nie tylko o wykład teoretyczny, lecz także o głębokie przekonanie i płynąca z wiary pewność obiektywnie istniejącej prawdy. „Dobry wychowawca nie tylko mówi o wartościach, ale także sam stara się je realizować. Nie stawia większych wymagań dzieciom niż sobie. Ma świadomość tego, że sam nie jest idealny i doskonały, ale nie ustaje w trosce o własny

---

<sup>18</sup> J. M a r i a ń s k i, *Charakterystyka religijno-moralna współczesnej młodzieży*, [w:] *Katecheza młodzieży*, red. S. Kulpaczyński, Lublin: Poligrafia Inspektoratu Towarzystwa Salezjańskiego 2003.

rozwój i doskonalenie siebie”<sup>19</sup>. Uczenie norm moralnych nie może być jedynie przedstawianiem zakazów, ale ukazywaniem kierunku drogi i wszelkich pomocy stanowiących wsparcie do tego, by nią iść. Ufne oddanie się Bogu, otwarcie na Jego Miłość, zawierzenie Miłosierdziu i wytrwałe podnoszenie się z upadków, a także przyjęcie we własnej słabości mocy Zbawcy, to najważniejsze wyznaczniki chrześcijańskiego życia. Rolą katechety jest budowanie nadziei, że prawda jest możliwa, jak również zawsze możliwe jest nawrócenie, zgodnie ze słowami proroka Izajasza: „Choćby wasze grzechy były jak szkarłat, jak śnieg wybieleją” (Iz 1, 18b). Głoszenie prawdy o Bożym Miłosierdziu ułatwia powrót do Boga.

W przekazie prawdy katechetycznej, zwłaszcza tak trudnej i tak kontestowanej, jak normy moralne, istotne są nie tylko treści, ale także metody. Szczególnego znaczenia nabiera stosowanie metod aktywizujących, ponieważ „Wiedza odkryta przy pomocy nauczyciela nie tylko poznana intelektualnie, ale także przeżyta emocjonalnie, ma większe szanse pozostać w pamięci na dłużej i wpływać na kierunek działania. Zastosowanie metod aktywizujących wyklucza pouczanie uczestników. Wiąże się raczej z organizacją sytuacji doprowadzającej do odkrywania treści i wyciągania wniosków przez samych uczestników. Treści związane z życiem, wyprowadzone z doświadczenia i przeżyć uczestników, mają większe szanse na przyswojenie i włączenie do systemu wartości poszczególnych osób, a przez to modelowanie konkretnego zachowania”<sup>20</sup>. Korzystanie z doświadczenia nie oznacza publicznego ujawniania szczegółów własnego życia, ale ocenę moralną poznanych z różnych źródeł ludzkich zachowań w konkretnych sytuacjach. Tak jak Jezus nauczał w przypowieściach, tak katecheta winien gromadzić opisy różnych zdarzeń, które mogą być egzystencjalnym wprowadzeniem w katechezę, jak również materiałem do analiz i formowania właściwych ocen. Uczące samodzielного myślenia i odnajdowania najwłaściwszych rozwiązań metody aktywizujące mogą sprzyjać dokonywaniu odpowiedzialnych wyborów w przyszłości i postępowaniu zgodnym z przyjętymi normami. Znaczący przedmiot podkreślają, że stosowanie aktywizacji zwiększa efektywność kształcenia i nauczania<sup>21</sup>.

---

<sup>19</sup> U. D u d z i a k, *Wychowanie w klasie szkolnej. Scenariusze godzin wychowawczych dla szkół ponadpodstawowych*, Warszawa: WSiP 2002, s. 146.

<sup>20</sup> Tamże, s. 147.

<sup>21</sup> S. Ł a b e n d o w i c z, *Aktywizowanie katechizowanych wybranymi metodami*, [w:] *Aktywizowanie katechizowanych*, red. S. Kulpaczyński, Lublin: Mała Poligrafia Redemptorystów w Tuchowie 1997, s. 39-81.

Aktywizowaniu katechizowanych poświęcone było sympozjum katechetyczne zorganizowane przez S. Kulpaczyńskiego w roku 1997 na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Prelegenci przedstawiali różnorodne metody aktywizujące przydatne w katechezie. Mówiono m.in. o metodzie problemowej, metodzie dyskusji, giełdzie pomysłów, metodach sytuacyjnych, katechezie prowadzonej przez uczniów, katechezie opartej na stawianych przez uczniów pytaniach, o zespołach kierowanych<sup>22</sup>, elementach metodycznych<sup>23</sup>, aktywizacji za pomocą działalności plastycznej, zadań domowych<sup>24</sup>, celebracji<sup>25</sup> i metodzie „trybunału”<sup>26</sup>. Wiele metod aktywizujących przedstawia praca zbiorowa *Metody aktywizujące w katechezie* pod redakcją Z. Barcińskiego i J. Wójcika<sup>27</sup>. Metody te mogą okazać się pożyteczne także w poprowadzeniu ciekawej i efektywnej katechezy na temat norm moralnych. Wykorzystywanie opisywanych zdarzeń i sytuacji oraz ich ocena moralna wydają się szczególnie przydatne w przyswajaniu przez uczniów przedstawianych norm. Współczesna metodyka katechezy zachęca również do korzystania ze środków audiowizualnych<sup>28</sup>. One także mogą znaleźć zastosowanie w moralnej formacji uczniów.

Z rozmów z nauczycielami i uczniami oraz perturbacji, jakie napotyka przedmiot „Wychowanie do życia w rodzinie”, wynika, że większa część młodzieży nie uzyskuje integralnego wychowania seksualnego, które oprócz prezentacji sfery cielesnej wskazuje na wymiar psychiczny i duchowy człowieka. Wielu młodych ludzi nie wie, czym jest prawdziwa miłość; mylą ją z zakochaniem, pożądaniem czy przyjemnością. Nie potrafi wymienić fizycznych, psychicznych i duchowych skutków przedwczesnej inicjacji seksualnej. Często jest redukcja człowieka do wymiaru ciała, parcjalizacja i reifikacja<sup>29</sup>. Nie znając dwóch nierozzerwalnych celów współżycia seksualnego, jakimi są jedność dwojga i prokreacja, oraz nie rozumiejąc znaczenia tej

---

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> S. K u l p a c z y ń s k i, *Formy aktywizacji młodzieży*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 29(1982), z. 6.

<sup>24</sup> S. K u l p a c z y ń s k i, *Zadania domowe formą aktywizowania katechizowanych*, [w:] *Aktywizowanie katechizowanych*, s. 83-99.

<sup>25</sup> S. K u l p a c z y ń s k i, *Metoda „celebracji” w katechezie*, [w:] *Aktywizowanie katechizowanych*, s. 259-263.

<sup>26</sup> S. K u l p a c z y ń s k i, *Metoda „trybunału” w katechezie*, [w:] *Aktywizowanie katechizowanych*, s. 275-277.

<sup>27</sup> Lublin: Wydawnictwo Klanza 1998.

<sup>28</sup> K r a s z e w s k i, *Katechizować, ale jak*.

<sup>29</sup> D u d z i a k, *Wychowanie do miłości*, s. 15-20, 51-72, 108-123.



nierozerwalności, nie da się wyjaśnić, czym jest odpowiedzialne rodzicielstwo ani odpowiedzieć na pytanie, dlaczego małżonkowie nie powinni zaburzać swej płodności poprzez środki antykoncepcyjne. Z tej racji konieczne jest poświęcenie wiele czasu na realizację podczas katechezy takich tematów, jak: powołanie do miłości, przeciwdziałanie czy rozpoznawanie płodności, odpowiedzialne rodzicielstwo, normy moralne w dziedzinie ludzkiej seksualności i przekazywania życia. W realizacji tych zagadnień katecheta powinien wspierać się wynikami nauk szczegółowych, takich jak: psychologia, fizjologia, medycyna. Jedną z pomocy może się okazać wydana w grudniu 2003 r. książka, zatytułowana: *Kochać, ale jak?*, zawierająca konspekty dla gimnazjum, mieszczące – oprócz proponowanego przebiegu lekcji – także sugerowane środki dydaktyczne, bibliografię i tematyczny aneks. Istotnym wsparciem dla katechety mogą być diecezjalne poradnie życia rodzinnego, a przy realizacji tematu ochrona życia od poczęcia – także Human Life International i inne ruchy obrony życia. Wiele materiałów przynoszą też strony internetowe tychże ruchów i wydawnictwa, które – jak na przykład krakowski Rubikon – prowadzą sprzedaż wysyłkową książek, kaset video, foliogramów i innych pomocy dydaktycznych, przydatnych w omawianiu zagadnień dotyczących małżeństwa i rodziny.

Prowadzący badania polskiej młodzieży przełomu wieków K. Pawlina, widząc potrzebę udzielenia pomocy i „szukania nowych sposobów docierania ze Słowem Bożym do współczesnej młodzieży”, formułuje następujące postulaty pastoralne:

1. Kochać, a nie nawracać, 2. Ewangelizować, a później katechizować, 3. Wyjść, aby skierować ku Chrystusowi, 4. Umożliwić doświadczenie religijne, które rodzi spotkanie z Bogiem, 5. Nawiązać przyjaźń, która umacnia, 6. Stworzyć środowisko, w którym chce się żyć, 7. Umożliwić uwierzenie, a nie tylko przynależenie, 8. Poznać, aby pomagać, 9. Rozmawiać, a nie pouczać, 10. Ukazywać, a nie nakazywać, 11. Być świadkiem, ponieważ świadectwo jest słowem najgłośniejszym<sup>30</sup>.

Wydaje się, że bardzo ważne jest wielokrotne powtarzanie tematów dotyczących norm moralnych w różnych klasach i na różnych poziomach nauczania. Wskazane jest wspieranie tych treści przez nauczycieli innych przedmiotów, w ramach tzw. ścieżek przedmiotowych. Ogromną rolę w kształtowaniu postaw moralnych ma wychowawca i umiejętnie zorganizowane przez niego godziny wychowawcze. Istnienie norm moralnych powinien uwzględnić

---

<sup>30</sup> P a w l i n a, *Polska młodzież*, s. 189-206.

również program wychowawczy szkoły. Ze względu na wyrażoną przez uczniów wysoką dezakceptację takich norm, jak czystość przedmałżeńska i zakaz antykoncepcji, oraz to, że w sposób szczególny normy te dotyczą młodzieży, a także ze względu na wielość problemów wynikających z ich nierespektowania, wskazane jest podjęcie tym intensywniejszej profilaktyki i oddziaływań wychowawczych. Przykładem takich starań może być organizowanie w Stanach Zjednoczonych kursów odraczania inicjacji seksualnej do czasu zawarcia małżeństwa, a także działalność J. McDowella, wyrażająca się w licznych publikacjach i prelekcjach skierowanych do młodzieży<sup>31</sup>. Niektóre wykłady McDowella zostały przetłumaczone na język polski i nagrane na kasety wideo, np.: „Wychowanie do miłości” i „Dlaczego czekać?” Założony przez P. Lauera ruch „True Love Waits” („Prawdziwa Miłość Czeką”) znajduje swoich kontynuatorów i członków także w Polsce. Polską młodzież warto zachęcać do uczestnictwa w Ruchu Czystych Serc i rekolekcji, podczas których spotkają rówieśników pragnących zachować czystość przedmałżeńską. Zasadną formą profilaktyki byłoby jeszcze zintensyfikowanie tzw. bliższego przygotowania do małżeństwa, zwłaszcza poprzez oparte na encyklice *Humanae vitae* nauczanie w zakresie odpowiedzialnego rodzicielstwa. Wiadomo bowiem, że od obecnych postaw młodzieży może zależeć realizacja tego powołania w przyszłości. Dodać należy, że wadliwe postawy moralne i brak przygotowania do ról rodzicielskich są jednoznaczne z brakiem odpowiedzialności w tej ważnej sferze życia.

J. Bilewicz, autor książki *Radość czystej miłości*, proponuje program mający wspomóc młodzież w zachowaniu czystości przedmałżeńskiej. Streszcza się on w dziesięciu punktach:

1. Wytrwale poszukuj spotkania z Chrystusem, 2. Umacniaj się sakramentami, 3. Staraj się poznawać Chrystusa i żyć Jego Ewangelią, 4. Zachowuj umiarkowany post i skupienie, 5. Staraj się odkryć piękno i wartość czystości, 6. Umacniaj swoją wolę, 7. Uważnie dobieraj sobie przyjaciół, 8. Ogranicz do minimum albo zrezygnuj z oglądania T.V., 9. Unikaj pornografii, 10. Zachowaj skromność w ubiorze<sup>32</sup>.

U podstaw tego programu leży przekonanie, że zachowanie czystości jest możliwe poprzez pokonanie pokus. Podane propozycje mają to zadanie ułatwić.

---

<sup>31</sup> J. M c D o w e l l, *Mity edukacji seksualnej*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio” 1999.

<sup>32</sup> J. B i l e w i c z, *Radość czystej miłości*, Poznań: Fundacja „Głos dla życia” 1995, s. 51-64.

Chcąc przeciwdziałać demoralizacji młodzieży, trzeba ukazać wartość człowieka – stworzonego na obraz i podobieństwo Boga, odkupionego krwią Jezusa Chrystusa i uświęconego Duchem Świętym. Trzeba ukazywać nie tylko piękno jego ciała, ale i psychologiczne bogactwo wnętrza oraz wspaniałość i nieśmiertelność sfery ducha. Integralna koncepcja człowieka – sprzeciwiająca się wszelkiemu redukcjonizmowi – sprzyja właściwym odniesieniom międzyлюдzkim budowanym na szacunku i miłości, która nie krzywdzi drugiego.

\*

Współczesna cywilizacja nie sprzyja rozwojowi duchowemu, nie niesie z sobą właściwej formacji moralnej, przyczynia się do dezakceptacji wielu norm. Wykazały to badania przeprowadzone wśród młodzieży z III klas LO. Sytuacja ta skłania do szukania właściwych sposobów towarzyszenia młodzieży w jej integralnym rozwoju<sup>33</sup>. Wydaje się, że przedstawione powyżej postulaty są nową szansą mogącą przynieść oczekiwane rezultaty. Ich podjęcie i rozpowszechnianie jest nieodzowne, tym bardziej że dzisiejsza młodzież autentycznie potrzebuje pomocy, a wiele jej problemów może wynikać z celowego, demoralizującego i nastawionego na zysk finansowy działania ludzi dorosłych oraz z zaniedbań wychowawczych.

#### BIBLIOGRAFIA

- A d a m s k i F.: „Społeczno-kulturowe uwarunkowania decyzji proaborcyjnych w oparciu o badania socjologiczne”. Referat wygłoszony na Sympozjum Obrony Życia PTL, Warszawa, 10 IX 1990, PSK nr 1.
- B i l e w i c z J. Radość czystej miłości, Poznań: Fundacja „Głos dla życia” 1995, s. 51-64.
- D u d z i a k U.: Rodzina pierwszym miejscem katechezy, [w:] Miejsca katechezy. Rodzina, parafia, szkoła, red. S. Kulpaczyński, Lublin 2005, s. 13-36.
- D u d z i a k U. Wychowanie do miłości. Materiały dla nastolatków, ich rodziców i nauczycieli, Częstochowa: Wydawnictwo Akademii Polonijnej „Educator” 2002.

---

<sup>33</sup> P a w l i n a, *Polska młodzież*, s. 188.

- D u d z i a k U.: Wychowanie w klasie szkolnej. Scenariusze godzin wychowawczych dla szkół ponadpodstawowych, Warszawa: WSiP 2002, s. 146.
- F i j a ł k o w s k i W.: Rodzi się człowiek, Warszawa: PZWL 1982.
- F i j a ł k o w s k i W.: Dar rodzenia, Warszawa: IW PAX 1983.
- G r z e ś k o w i a k A.: Matka i jej dziecko. Macierzyństwo a prawo karne, [w:] Życie jest święte, red. T. Styczeń, Lublin: Instytut Jana Pawła II KUL–Towarzystwo Naukowe KUL 1993.
- G r z e ś k o w i a k A.: Zagadnienia prawnokarnej ochrony dziecka poczętego w pracach Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1990-1991, Szczecin: Ottonianum 1994.
- J a n P a w e ł II: List do Rodzin „*Gratissimam sane*” 2 II 1994, 21, AAS 86 (1994), 920; tekst polski: Libreria Editrice Vaticana 1994.
- Komisja Episkopatu ds. Wychowania, Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce z dnia 8 marca 2010 roku, Warszawa 2010.
- K r a s z e w s k i J.: Katechizować, ale jak?, Płock: Wydział Katechetyczny 1995, s. 58.
- K u l p a c z y ń s k i S.: Formy aktywizacji młodzieży, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 29(1982), z. 6.
- K u l p a c z y ń s k i S.: Metoda „celebracji” w katechezie, [w:] Aktywizowanie katechizowanych, s. 259-263.
- K u l p a c z y ń s k i S.: Metoda „trybunału” w katechezie, [w:] Aktywizowanie katechizowanych, s. 275-277.
- K u l p a c z y ń s k i S.: Zadania domowe formą aktywizowania katechizowanych, [w:] Aktywizowanie katechizowanych, s. 83-99.
- Ł a b e n d o w i c z S.: Aktywizowanie katechizowanych wybranymi metodami, [w:] Aktywizowanie katechizowanych, red. S. Kulpaczyński, Lublin: Mała Poligrafia Redemptorystów w Tuchowie 1997, s. 39-81.
- M a j d a ń s k i K.: Dar życia, „Ateneum Kapłańskie” 1957, s. 292.
- M a j d a ń s k i K.: Wspólnota życia i miłości, Łomianki: Fundacja „Pomoc Rodzinie” 2002.
- M a r i a ń s k i J. Charakterystyka religijno-moralna współczesnej młodzieży, [w:] Katecheza młodzieży, red. S. Kulpaczyński, Lublin: Poligrafia Inspektoratu Towarzystwa Salezjańskiego 2003.
- M c D o w e l l J.: Mity edukacji seksualnej, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio” 1999.
- M o j e k S.: Powołanie do życia rodzinnego, [w:] Być chrześcijaninem dziś, red. M. Rusecki, Lublin: RW KUL 1992, s. 366-379.
- O s t r o w s k a K.: Wychowanie do życia w rodzinie – ścieżka edukacyjna w szkole, „Medycyna Wieku Rozwojowego” (supl. I do nr 4), 5(2001), X-XII, s. 197-206.
- P a w l i n a K.: Polska młodzież przełomu wieków, Warszawa: Wydawnictwo Sióstr Loretanek 1998.
- S a r m i e n t o A.: Małżeństwo chrześcijańskie. Podręcznik teologii małżeństwa i rodziny, Kraków: Wydawnictwo „M” 2002.

- S ł a w i ń s k i S.: Dojrzewać do miłości, Warszawa: PAX 1991.
- S o b ó r W a t y k a ń s k i II: Konstytucja *Lumen gentium*, 36.
- S t y c z e ń T.: „Narodzić się, aby kochać”. XVIII Międzynarodowy Kongres Rodziny. Fundacja „Rodzina Nadzieją Jutra”, Katolicka Agencja Informacyjna, Warszawa 1994, s. 95-103.
- S t y c z e ń T.: Nigdy więcej. Aby kultura śmierci nie doprowadziła do śmierci kultury, [w:] Medycyna i prawo: za czy przeciw życiu?, Warszawa–Lublin–Kra-ków 1998.
- Ś w. T o m a s z z A k w i n u, Summa theologiae, III. 71. 4 ad 3.
- T r o s k a J.: Moralność życia płciowego, małżeńskiego i rodzinnego, Poznań: Papieski Wydział Teologiczny 1998.

SECONDARY SCHOOL STUDENTS' ATTITUDES  
TOWARDS MARITAL-FAMILY MORALITY  
AN ASSESSING SYNTHESIS OF EMPIRICAL STUDIES  
AND PASTORAL POSTULATES

S u m m a r y

Care for the good of marriage and family requires complying with moral norms regulating sexual and procreative behaviors. Review studies of students attending the third class of secondary school conducted in 1992, 2000, 2003 and 2007 show that only prohibition of marital unfaithfulness is accepted by a majority of young people. In 2000 more than half of all the respondents accepted the ban on abortion. Towards the remaining norms the young people showed more or less disacceptance. In 2007 only 3% of catechized Catholics approved of the prohibition of using contraceptives, 6% of students were in favor of a ban on premarital sex, and a ban on divorces was accepted by 11% of the reviewed young people. The incompatibility of the moral attitudes with the teaching of the Church requires undertaking prophylactic-remedying actions. The present article contains numerous pastoral postulates whose fulfillment may contribute to the proper moral formation of the young generation.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*

**Słowa kluczowe:** normy moralne, młodzież, małżeństwo, rodzina, współzycie przedmałżeńskie, antykoncepcja, zdrady, rozwody, aborcja, katecheza.

**Key words:** moral norms, young people, marriage, family, premarital sex, contraception, unfaithfulness, divorces, abortion, catechesis.